

Maciej Chmieleński*

**Między potwierdzeniem a nadaniem:
„starożytne” uzasadnienie republikańskiej
„złotej wolności”
w *De Republica Polonica* Krzysztofa Hartknocha**

**Between Confirmation and Promulgation:
the “Ancient” Justification for Republican “Golden Liberty”
in Krzysztof Hartknoch’s *De Republica Polonica***

STUDIA I ANALIZY

Słowa kluczowe: złota wolność, republikanizm, starożytna konstytucja, Krzysztof Hartknoch, prawo zwyczajowe

Key words: golden liberty, republicanism, ancient constitution, Christoph Hartknoch, Customary Law

Abstrakt: W pracy Krzysztofa Hartknocha pt. *De Republica Polonica* ewolucyjnie kształtowane prawa zwyczajowe płynnie łączą się z nadawaniem praw przez króla, wspólnie wytwarzając kompleksowe uzasadnienie dla „złotej wolności” narodu szlacheckiego. Idiomy te generują antyabsolutystyczną retorykę polityczno-prawną, zbliżoną charakterem do angielskiej narracji „starożytnej konstytucji”. Dowodząc tej tezy autor wychodzi od genezy wolności i jej istoty jako fenomenu ustrojowego. Następnie omawia metody badania „starożytnej konstytucji” oraz elementy tej narracji obecne w dziele Hartknocha.

Abstract: In Krzysztof Hartknoch’s work entitled *De Republica Polonica*, evolutionarily shaped customary laws smoothly merge with the granting of rights by the king, together producing a comprehensive justification for the “golden liberty” of the nobility. These idioms generate anti-absolutist political and legal rhetoric, similar in nature to the English narrative of the “ancient constitution.” In proving this thesis, the author begins with the origins of freedom and its essence as a political phenomenon. He then discusses methods of researching the “ancient constitution” and elements of this narrative present in Hartknoch’s work.

* ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0003-3664-0854>; doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytet Łódzki. E-mail: mchmielinski@wpia.uni.lodz.pl.

Wprowadzenie

Z dzieła pruskiego historyka polskiego ustroju Krzysztofa Hartknocha¹ pt. *De Republica Polonica*² wynika, że ustrój Rzeczypospolitej Obojga Narodów budowany jest na narracji, w której język rządów ewolucyjnie kształtowanych praw zwyczajowych („pradawne prawa”) płynnie łączy się z językiem nadawania praw przez króla, wspólnie tworząc kompleksowe uzasadnienie dla republikańskiej wolności narodu szlacheckiego („złota wolność”). Oba te idiomy generują antyabsolutystyczną retorykę polityczno-prawną, zbliżoną charakterem do angielskiej narracji „starożytnej konstytucji”³.

„Starożytna” geneza wolności szlacheckiej

Uzasadnienie „złotej wolności szlacheckiej” jako ustrojowego fundamentu pierwszej Rzeczypospolitej Krzysztof Hartknoch wywodzi z mitu słowiańskiego⁴. Odwołując się do Prokopiusza podkreśla, że Polacy „... zawsze bardziej cenili poczucie własnej wolności niż służenie innym. Posłuchajmy” – powiada Hartknoch – „... co o starożytnych Słowianach, zamieszkujących wówczas wschodni brzeg Wisły mówi Prokopiusz, pisarz VI wieku: Narodami Antów i Słowian nie rządzi jeden człowiek, lecz od dawien dawna żyją w plebejskiej i wspólnej wolności, dlatego wszystkie sprawy, korzystne czy trudne, omawiają wspólnie na zgromadzeniach”⁵. W związku z tym, „Większość słowiańskich państweczek tworzyła obywatelstwo bez królów wolne republiki, i to jeszcze przed wkroczeniem Słowian na tereny niemieckie. Przywódców wybierali sobie one jedynie

¹ Krzysztof Hartknoch (1644–1687) jest jednym z najwybitniejszych, a zarazem najsłabiej rozpoznawalnych, historyków ustroju i prawa polskiego schyłku XVII wieku. Hartknoch to profesor słynnego Toruńskiego *Gimnasium Academicum*, urodzony na terenie Prus Książęcych, wykształcony na królewskiej Albertynie autor dzieł, poświęconych zarówno historii Prus, jak i polskiemu ustrojowi. Więcej, patrz: M. Chmieleński, *Wstęp*, [w:] K. Hartknoch, *De Republica*, Warszawa 2026.

² Praca miała trzy wydania: pierwsze – 1678, pt. *Respublica Polonica duobus libris illustrata*, Jena/Frankfurt&Lipsk, nakładem Martina Hallervorda, drugie – 1687, pt. *Respublica Polonica duobus libris illustrata*, Frankfurt&Lipsk, nakładem Martina Hallervorda, trzecie – 1698, pt. *De Republica Polonica Libri Duo*, Lipsk, nakładem Thomasa Fritscha i Martina Hallervorda.

³ Patrz: J.P. Higgins, *The Hermeneutics of Polish-Lithuanian Constitutionalism (1374–1792)*, Warszawa 2025.

⁴ K. Hartknoch, *De Republica*, Warszawa 2026, s. 30–31.

⁵ K. Hartknoch, *De Republica...*, s. 910–911 (numery stron zgodnie z oryginalną paginacją na manuskrypcie łacińskim).

na czas wojen lub wędrówek na nowe ziemie”⁶. „«Królestwo Polskie» – pisze dalej Hartknoch – było kiedyś dziedziczne... przechodziło z rodziców na dzieci i nigdy nie dochodziło do elekcji, chyba że wygasła linia”⁷. Powołując Kadłubka powiada dalej, że na terenach dawnej Polski to „... nie lud prosty (...) sprawował władzę, lecz KSIĄŻĘTA DZIEDZICZNI... których dzielność (...) nie mogła zgiąć w burzach tylu stuleci”⁸. Dlatego „w dawnych źródłach polskie królestwo to bywa wręcz określane mianem sukcesyjnego...” (Długosz: porządek księstw i prawo sukcesji)⁹, a „Władcy Polski nazywali się kiedyś jej dziedzicami... pierwsi królowie i książęta (...) sprawowali rządy na mocy prawa sukcesji”¹⁰.

Hartknoch podkreśla też, że: „Polscy historycy (...) niechętnie przyznają, że w najwcześniejszych czasach władza książąt polskich była absolutna i nieograniczona. (...)”¹¹. Jednocześnie rysuje on ewolucyjny proces przekształcania tej formuły ustrojowej w monarchię ograniczoną, jaki dokonywał się przynajmniej od czasów chrztu Polski, w ramach którego „...ich władza zaczęła być ograniczana przez pewne prawa, którymi królowie i książęta polscy stopniowo byli krępowani. (...) Kromer uznaje, że to waleczna szlachta i przyznane jej przywileje ograniczyły władzę króla. (...)”¹². Wedle Hartknocha ostatecznie to szlachta wywalczyła sobie poszanowanie przez władcę jej praw i wolności. Umożliwiło to po wygaśnięciu dynastii piastowskiej wybór pierwszego władcy elekcyjnego – Władysława Jagiełły. Siła stanu rycerskiego spowodowała też, że, jak pisze Hartknoch, król ten „... został zmuszony do złożenia uroczystej przysięgi, że obejmuje władzę nad Królestwem Polskim nie jako jej dziedziczny władca, lecz mocą wolnego wyboru narodu polskiego”¹³. Po tej elekcji nie było już właściwie wątpliwości co do pierwotnego wobec władcy źródła wolności i praw. Później „podobnie także wszyscy jego następcy jednoznacznie oświadczali, że zostali wybrani na królów, a nie narodzili się w tej roli (...)”¹⁴.

Nawet więc posługiwanie się przez kolejnych władców tytułem dziedzica korony polskiej nie odmieniało tego, że polscy królowie byli wybierani przez naród szlachecki, któremu przysługiwało wynikające z wolności prawo wyboru króla oraz inne prawa i przywileje. Te zaś były przez kolejnych monarchów już tylko potwierdzane. Najbardziej spektakularną demonstracją pierwotnego charakteru szlacheckich praw i wolności stało się wyrażne zrzeczenie się tytułu

⁶ Tamże, s. 30.

⁷ K. Hartknoch, *De Republica...*, s. 59.

⁸ Tamże, s. 60.

⁹ Tamże, s. 63.

¹⁰ Tamże, s. 66–67.

¹¹ Tamże, s. 60.

¹² Tamże, s. 60–61.

¹³ Tamże, s. 80.

¹⁴ Tamże, s. 81.

dziedzica korony przez Zygmunta Augusta i sytuacja Henryka Walezego. Hartknoch relacjonuje to następująco: „Ktoś mógłby jednak zarzucić, że Jagiełło i jego następcy posługiwali się tytułem dziedzica aż do roku 1564, kiedy to Zygmunt August na sejmie warszawskim uroczyście zrzekł się tytułu i praw dziedzicznych na rzecz narodu polskiego (...)”¹⁵. Działo się tak pomimo tego, że „również Zygmunt August, choć zrzekł się prawa dziedzicznego do wspomnianych ziem, aż do końca życia posługiwał się jednak tytułem dziedzica (...)”¹⁶. Hartknoch dodaje, że „pierwszym władcą, który całkowicie zaniechał używania tego tytułu, był dopiero Henryk Walezy, zobowiązany do tego postanowieniami paktów konwentów...”¹⁷. W ten sposób pierwotny i „starożytny” charakter wolności został ostatecznie potwierdzony przez wolną elekcję, której Rzeczpospolita zawdzięcza – jak powiada Hartknoch – „największy wzrost wolności szlacheckiej...” ponieważ „... od dawna nie dopuszczano nikogo do władzy inaczej niż po związaniu go prawami”¹⁸.

Z tego wynika, że choć władca jest centralnym, integralnym i niezwykle istotnym elementem systemu polskiej *monarchia mixta*, to nie on nadaje wolności szlachcie. Innymi słowy, opis dynamiki wolności w *De Republica* nie pozostawia raczej wątpliwości co do tego, że jest ona fenomenem niezależnym od woli i kaprysów kolejnych władców Rzeczypospolitej. W długim okresie jej modyfikacje postępują bowiem zasadniczo w jednym tylko kierunku – w stronę poszerzania jej faktycznego zakresu. Z tej historycznej narracji można wywnioskować, że wolność stanowi pierwotny fenomen ustrojowy. Przynajmniej w końcu XVII wieku nie jest ona z pewnością wynikiem nadania w postaci królewskiego przywileju, a zatem koncesji władcy i rezygnacji przez niego z części władztwa nad szlachtą. Mimo obecnych w treści pracy Hartknocha i cytowanych przez niego autorów, a także w aktach normatywnych i deklaracjach tego okresu, sformułowań o nadawaniu lub przyznawaniu praw szlachcie¹⁹ „złota wolność” wydaje się posiadać charakter ewolucyjnie ukształtowanego „starożytnego” prawa zwyczajowego²⁰. Ich źródłem nie jest

¹⁵ Tamże, s. 82.

¹⁶ Tamże, s. 83.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, s. 649.

¹⁹ K. Hartknoch, *De Republica...*, s. 79, 355. Na specyficzny charakter przywilejów zwraca uwagę np. Uruszcak pisząc o konflikcie między przywilejami, a polskim *ius commune* w kontekście ruchu egzekucyjnego. W. Uruszcak, *Species privilegiorum sunt due, unum generale, aliud speciale. Przywileje w dawnej Polsce*, «Studia z Dziejów Państwa i Prawa» 2008, nr 1, s. 29.

²⁰ W literaturze przedmiotu zwyczaj definiuje się najogólniej jako utrwaloną praktykę społeczną, która funkcjonuje jako reguła, ponieważ jest traktowana jako normatywnie wiążąca. Np. H.L.A. Hart, *The Concept of Law*, 2 wyd., Oxford 1994, s. 56–57. Stanowi on zintegrowaną praktykę normatywną. Np. G.J. Postema, *Custom in International*

wola władcy, ani bezpośrednia wola żadnego zgromadzenia. Jest nim długie trwanie²¹. Mają więc one charakter pierwotny, fundamentalny i sam monarcha jest nimi związany i im podlega²². W literaturze poświęconej zwyczajom i prawu zwyczajowemu w Rzeczypospolitej panuje zresztą powszechna zgoda co do tego, że najstarsze prawo polskie miało charakter zwyczajowy wynikający z praktyki społecznej i przekonań religijnych, a zwyczaj bardzo długo zachował ważność m.in. dzięki silnej pozycji Kościoła i niechęci do prawa rzymskiego²³. W sferze prawa publicznego dawne prawa zwyczajowe stanowią nie tylko źródło legitymizacji i uzasadnienia dla prawa stanowionego, lecz także bezpośrednie źródło prawa.

Narracja nawiązująca do dawności oznacza tu swoistą prawniczą argumentację, która ma za zadanie ochronić przed ograniczaniem wolności i służy przede wszystkim kwestionowaniu arbitralności władzy monarchy. Również zatem panowanie Kazimierza Wielkiego, od którego szlachta – jak pisze Hartknoch – „wywodzi swe przywileje i prawa”²⁴ nie oznacza, że wolność została narodowi szlacheckiemu nadana jako rodzaj koncesji tego władcy. „Złota wolność” jest instytucją zwyczajową o charakterze konstytucyjnym²⁵, zakorzenioną jeszcze

Law: A Normative Practice Account, [w:] *The Nature of Customary Law*, Cambridge 2007, s. 284–286; tenże, *Custom, Normative Practice, and the Law*, «Duke Law Journal» 2012, vol. 62, s. 723. Jest praktyką normatywną związaną z elementem długiego trwania. Tak np. K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 227.

²¹ Długie trwanie nie oznacza jednak niezmienności i uniwersalności w takim sensie, że powstała w odległej przeszłości norma zwyczajowa pozostaje niezmienna. Mamy dwa charakterystyczne i analitycznie możliwe stanowiska dotyczące zmiany zwyczaju: tradycyjne stanowisko akceptujące możliwość „uchylenia” normy zwyczajowej, reprezentowane przez Herberta Harta i nowsze, poniekąd polemiczne wobec niego stanowisko Geralda Postema, w ramach którego norma zwyczajowa może być tylko zmodyfikowana, a nie „uchylona”. Patrz: H.L.A. Hart, *The Concept...*, s. 92–93; G.J. Postema, *Custom, Normative Practice...*, s. 719.

²² Na specyficzny rodzaj narracji, w której topos nadania praw przez królów jest zdominowany przez topos pierwotnego nabycia wolności i praw przez szlachtę zwraca uwagę A. Grześkowiak-Krwawicz, *Dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów: Pojęcia i idee*, Toruń 2018, s. 353 i n. Patrz też A. Grześkowiak-Krwawicz, *Regina libertas. Wolność w polskiej myśli politycznej XVIII wieku*, Gdańsk 2006, s. 306–314.

²³ A. Karabowicz, *Custom and Statute: A Brief History of Their Coexistence in Poland*, «Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa» 2014, nr 1, s. 111–112. Na temat relacji pomiędzy zwyczajem i ustawą patrz też: W. Uruszczak, *Zwyczaj a ustawa w staropolskiej myśli prawniczej*, [w:] J. Ciągwa, T. Opas (red.), *Z historii państwa, prawa, miast i polonii. Prace ofiarowane profesorowi Władysławowi Ćwikowi w 40-lecie jego pracy naukowej*, Rzeszów 1998.

²⁴ K. Hartknoch, *De Republica...*, s. 79.

²⁵ W Rzeczypospolitej zwyczaje miały charakter konstytucyjny. Patrz: A. Karabowicz, *Custom and Statute...*, s. 114, 117.

w czasach słowiańskich i obyczajach sarmackich. Jej zakres i treść ewoluują wraz z kolejnymi monarchiami, którzy ją jedynie potwierdzają i gwarantują²⁶.

Natomiast powracający motyw dziedziczności tronu pełni w polityczno-prawnej narracji XVII-wiecznej Rzeczypospolitej rolę nośnika trwałości i ciągłości tradycji wolnej wspólnoty, kształtującej „odwieczny” porządek ustrojowy. Powoływany często kanon „praw dawnych królów” służy więc w Rzeczypospolitej jako element uzasadniający ich tradycyjne zobowiązanie do zachowania wolności, gwarantowania dawnych praw i przywilejów²⁷. Nie kreuje on argumentu na rzecz arbitralnego nadawania szlachcie praw i przywilejów, bowiem retoryka pro-absolutystyczna jest w RP powszechnie odrzucana i surowo potępiana²⁸. Wywodzenie praw szlachty od prastłowiańskiej, sarmackiej, plebejskiej wolności i prawa wyboru władcy oznacza odwieczną tożsamość i ciągłość wolności, która jako zasada fundamentalna i konstytucyjna obowiązywała na terenach Rzeczypospolitej od czasów niepamiętnych. Fakt czasowej, absolutnej władzy polskich książąt jawi się jako skuteczny instrument integracji wspólnoty szerszej niż plemienna i procesu wywalczenia sobie przez Polskę niezależności zewnętrznej.

„Złota wolność” jako fenomen ustrojowy

Odwołując się do tradycyjnych kategorii stosowanych w myśli politycznej dla opisu fenomenu wolności *in genere* (np. Berlin, Pettit, Kraemer, Skinner)²⁹ można wnosić, że punktem wyjścia dla historycznej formuły polskiej „złotej wolności” szlacheckiej jest klasycznie republikańsko pojmowana wolność pozytywna, czyli polityczna partycypacja szlachty włączająca dysponowanie

²⁶ Na rolę i status „dawnych praw” zwraca uwagę Uruszcak. Patrz: W. Uruszcak, *Statuty Kazimierza Wielkiego jako źródło prawa polskiego*, «Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego» 1999, t. 3, s. 59–60.

²⁷ K. Hartknoch, *De Republica...*, s. 67.

²⁸ Tu przede wszystkim: Wawrzyniec Gościński, Jan Zamoyski, Andrzej Maksymilian Fredro, Łukasz Opaliński, Szymon Starowolski.

²⁹ I. Berlin, *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, Warszawa 1991; P. Pettit, *Republicanism: A Theory of Freedom and Government*, Oxford 1997; M.H. Kraemer, *The Quality of Freedom*, Oxford 2003; Q. Skinner, *The idea of Negative Liberty: Philosophical and Historical Perspectives*, [w:] R. Rorty, J.B. Schneewind, Q. Skinner (red.), *Philosophy in History: Essays on the Historiography of Philosophy*, Cambridge 1984, s. 193–221; tenże, *The Republican Ideal of Political Liberty*, [w:] G. Bock, Q. Skinner, M. Viroli (red.), *Machiavelli and Republicanism*, Cambridge 1990, s. 293–307; patrz też: A. Grześkowiak-Krwawicz, *Quentin Skinner i teoria wolności republikańskiej*, «Archiwum Filozofii i Myśli Społecznej» 2000, vol. 45, s. 165–174; B. Szlachta, *Wolność Republikańska, Na marginesie debaty o tradycji republikańskiej w „atlantyckiej” myśli politycznej*, «Państwo i Społeczeństwo» 2001, nr 1, s. 207–232.

przez naród szlachecki częścią władztwa politycznego i administracyjnego. Jest ona dopełniania niemniej istotnym elementem negatywnym, z jednej strony nietykalnością osobistą szlachty, z drugiej zaś wolnością ekonomiczną, wyrażającą się w wolności od ingerencji przede wszystkim w szlachecką własność ziemską³⁰.

Jest to formuła radykalna, jednak oczywiście nie w sensie Rousseau’owskim łączącym wolność z powszechną równością i powszechną partycypacją członków społeczeństwa. Związana z wolnością równość nie dotyczy całego społeczeństwa, lecz ograniczona jest do członków narodu szlacheckiego, którzy stanowią stan polityczny. „Radykalizm” tej formuły przejawia się zarówno w jej aspekcie pozytywnym, jak i negatywnym. W aspekcie negatywnym oznacza on daleko idącą nietykalność szlachty i majątków szlacheckich. Natomiast w aspekcie pozytywnym oznacza ona z jednej strony poszerzanie się przywilejów szlacheckich wzmacniających pozycję szlachty, z drugiej zaś daleko idące władztwo ekonomiczne, wyrażające się m.in. w rosnącej dominacji nad chłopami. Ci bowiem w agrarnej kulturze i gospodarce RP są główną siłą roboczą Rzeczypospolitej, fundamentalnym czynnikiem ekonomicznym, podstawą platońskiej piramidy społecznej, czy – mówiąc jeszcze inaczej – „stopami” całego organizmu społecznego pierwszej Rzeczypospolitej. Jak często podkreśla Hartknoch, w wyniku historycznej ewolucji ustroju społecznego u schyłku XVII wieku chłop pańszczyźniany poddany został w zasadzie absolutnej władzy szlachty³¹.

Wolność Krzysztof Hartknoch definiuje zatem w kategoriach historycznych, oferując jej realistyczną wizję, która wpisana jest w opisywany przez niego ustrój Rzeczypospolitej. Wolność to w opisach pruskiego historyka po prostu fenomen ustrojowy, nie zaś abstrakcyjna idea. Wobec tego istota i treść historycznego fenomenu wolności szlacheckiej wyznaczana jest zarówno przez zasady ustrojowe oceniane przez Hartknocha jako cenne i pożądane, jak i przez rozwiązania, które jednoznacznie ocenia on jako ekscesywne i niepożądane (np. polemika z nadmiernym podporządkowaniem chłopów, czy nadużywaniem przywilejów w czasie kampanii wojennych). Jako fenomen historyczny „złota wolność” ma dynamiczny charakter, a dynamika ta wyraża się przede wszystkim w historycznym rozszerzaniu jej rzeczywistego zakresu. Poszerza się on bowiem wyraźnie w procesie przyznawania przywilejów szlacheckich przez kolejnych monarchów elekcyjnych oraz postępującego w XVII wieku zjawiska podporządkowania chłopu pańszczyźnianego³².

³⁰ Tak też: A. Grześkowiak-Krwawicz, *Staropolska koncepcja wolności i jej ewolucja w myśli politycznej XVIII*, «Kwartalnik Historyczny» 2006, nr 1, s. 59.

³¹ M. Chmieliński, *Wstęp*, [w:] K. Hartknoch, *De Republica, T. I*, Warszawa 2025, s. 44.

³² Na temat poszerzania przywilejów szlacheckich przy kolejnych elekcjach, w szczególności rozszerzania się władztwa szlachty nad chłopami patrz np. D.Z. Stone, *The Polish-*

Wolność wiąże się z formalną równością pozycji w ramach narodu szlacheckiego. W Rzeczypospolitej Obojga Narodów „każdy szlachcic ma dostęp do tronu, jeśli wolnym głosowaniem braci zostanie do tej godności wyniesiony – czego dowodzą przykłady nowszych królów”³³. Każdy szlachcic korzysta „... z tych samych praw i posiada tę samą pozycję, co baronowie, hrabiowie i książęta, każdy stąd może wnioskować, że szlachta polska posiada wielkie przywileje i wolności, wyprzedzając pod tym względem szlachtę innych królestw”³⁴. „W Polsce bowiem żaden książę, hrabia, czy baron nie posiada większych praw wobec swych poddanych i wobec innych szlachciców, niż pozostali – bo wszyscy szlachcice, książęta czy nie, są sobie równi”³⁵. Jednocześnie formalna równość między wolnymi członkami narodu szlacheckiego nie oznacza mechanicznej, kolektywnie pojmowanej identyczności pozycji. Różnice w statusie wynikają z zasług i wartości poszczególnych członków tego narodu. Jak pisze Hartknoch: „U nas istnieje tylko jeden stan szlachecki, który wspólnota praw i wolności czyni równym. Niemniej jednak wiele rzeczy odróżnia powagę rodzin czy osób: (...) urzędy i godności w Rzeczypospolitej (...), opinia o cnocie i zasługach, (...) majątek, wiek, przychyłność środowiska. Z tych właśnie względów kształtuje się cały porządek między równymi z pochodzenia”³⁶. Dlatego polska *monarchia mixta* to wedle Hartknocha republika z przewagą żywiołu arystokratycznego: „Polska jest republiką mieszaną, zawierającą elementy monarchii i arystokracji. (...) Jeśli w końcu zapytać, która forma rządów obecnie przeważa w Polsce – monarchia czy arystokracja – nie zawahamy się stwierdzić, że w większości przeważa arystokracja. Większość praw majestatu król może bowiem sprawować jedynie wspólnie ze wszystkimi stanami podczas sejmów generalnych Królestwa i Wielkiego Księstwa Litewskiego”³⁷. To jednak nie oznacza, przynajmniej na poziomie zasady ustrojowej, że arystokracja rządzi z pominięciem pomniejszych przedstawicieli narodu szlacheckiego, czego dowodzą rozbudowane praktyki sejmikowania i sejmowania, a ostatecznie również zasada jednomyślności i – niesłusznie owiane w historiografii złą sławą – *liberum veto*³⁸.

-*Lithuanian State, 1386–1795*, Seattle 2001, s. 177–189, 190–210; R.I. Frost, *The Northern Wars: War, state and Society in Northeastern Europe, 1558–1721*, London–New York 2000, s. 230–300; J. Topolski, *The Structure of the Polish Nobility in the 16th and 17th Century: Some New Findings and Reflections*, «Historical Social Research/Historische Sozialforschung» 1985, nr 10(1), s. 60–70.

³³ K. Hartknoch, *De Republica...*, s. 644.

³⁴ Tamże, s. 614.

³⁵ Tamże, s. 610.

³⁶ Tamże, s. 614.

³⁷ Tamże, s. 925–926.

³⁸ O „pięknym prawie” *liberum veto* pisze J.J. Rousseau, *Oeuvres complètes, T III*, Gallimard, Paris 1964, s. 118–120. Apologia *liberum veto* to na pewno Andrzej Maksymilian Fredro. Próby względnej rehabilitacji *liberum veto* we współczesnej literaturze polskiej:

Pocock i Reid: „starożytna konstytucja” angielska jako punkt wyjścia dla badania polskiej narracji dawnościowej

Z historycznego opisu ustroju i dyskursu politycznego Rzeczypospolitej dokonanego przez Hartknocha wyłania się wizja narracji ustrojowej Pierwszej Rzeczypospolitej, która wydaje się niezwykle bliska językowi angielskiej „starożytnej konstytucji”. Narracja ta w świecie anglosaskim pełniła rolę uzasadnienia i źródła legitymizacji dla antyabsolutystycznego założenia, że w państwie obowiązują prawa i wolności, które nie są zależne od decyzji władcy, a co więcej, które władca ten powinien stosować i chronić. Mimo nieco odmiennych uwarunkowań ustrojowych była to w gruncie rzeczy ta sama rola, jaką w Rzeczypospolitej pełniła narracja odwołująca się do dawnych praw i wolności. Literatura na temat angielskiej „starożytnej konstytucji” jest niezwykle bogata³⁹, bowiem dotyczące jej dyskusje sięgają powstałej w 1215 roku Magna Charta Libertatis. Jako punkt odniesienia dla rozważań o „polskiej starożytnej konstytucji” proponuję potraktować przede wszystkim prace dwóch współczesnych autorów: J.G.A. Pococka i Johna Phillipa Reida⁴⁰. Ich ujęcia starożytnej konstytucji pozwalają moim zdaniem wyrobić sobie zdanie o podobieństwach i różnicach pomiędzy narracją anglosaską a staropolską. Pierwszy z tych autorów jest twórcą klasycznej już w tej chwili pracy pt. „Ancient Constitution and Feudal Law”, drugi natomiast bada zastosowanie tej koncepcji na gruncie prawa USA. Szczególnie ujęcie Reida okazuje się przydatne do badań nad polską wersją „starożytnej konstytucji” ze względu na ocenę jej zastosowania na gruncie

Z. Ogonowski, *Nad pismami A.M. Fredry w obronie liberum veto*, [w:] tegoż, *Filozofia polityczna w Polsce XVII wieku i tradycje demokracji europejskiej*, Warszawa 1992, s. 9–44; A. Grześkowiak-Krwawicz, *Veti–wolność–władza w polskiej myśli politycznej wieku XVIII*, «Kwartalnik Historyczny» 2004, z. 3, s. 142; M.Z. Dankowski, *Liberum Veto, Chłuba czy przekleństwo? Zrywanie sejmów w ocenach społeczeństwa drugiej połowy XVII wieku*, Toruń 2019, s. 272–289.

³⁹ Patrz m.in.: J.G.A. Pocock, *The Ancient Constitution and the Feudal Law: A Study of English Historical Thought in the Seventeenth Century*, Cambridge 1957; 2 wyd. 1987; J.P. Reid, *The Ancient Constitution and the Origins of Anglo-American Liberty*, Illinois 2005; I.W.S. Campbell, *The Aristotelian “Ancient Constitution” and Early Modern Political Thought*, Cambridge 2020; G.B. Owers, *Common Law Jurisprudence and the Ancient Constitution*, «The Historical Journal» 2015, nr 1; G. Burgess, *The Politics of the Ancient Constitution: An Introduction to English Political Thought, 1603–1642*, Pennsylvania 1992; J. Greenberg, *The Radical Face of the Ancient Constitution: St Edward’s “Laws” in Early Modern Political Thought*, Cambridge 2001; E. Sandoz (red.), *The Roots of Liberty: Magna Carta, Ancient Constitution, and the Anglo-American Tradition of Rule of Law*, Columbia 1993.

⁴⁰ Mam tu na myśli przede wszystkim pracę J.G.A. Pocock, *The Ancient Constitution...* oraz J.P. Reid, *The Ancient Constitution...*

odmiennym niż pierwotny – angielski⁴¹. Dla obu autorów punkt wyjścia stanowi założenie, że „starożytna konstytucja” to zespół przekonań prawników kultury *common law* (zwłaszcza od późnego średniowiecza po XVIII w.) o tym, że angielski porządek prawny i ustrojowy jest odwieczny (*immemorial*), niepisany, zakorzeniony w zwyczaju, a wszelkie dokonywane w nim zmiany mają charakter powrotu do pierwotnej normy, a nie innowacji.

Dla Pococka „starożytna konstytucja” to przede wszystkim język politycznej narracji wyprowadzanej z umysłowości prawników *common law*, służący jako narzędzie ograniczania prerogatywy królewskiej⁴². Pocock zwracał uwagę na to, że choć uzasadnienie to odwołuje się do historii, to w gruncie rzeczy jest ahistoryczne. Prawnicy ci uznawali prawo za odwieczne i niezmiennie, ale w taki sposób, że odczytywali je z norm aktualnie obowiązującego porządku prawnego. Wyprowadzali z wyroków i formuł procesowych wniosków o „odwieczności” instytucji i norm zakorzenionych w zwyczaju. Jednakże używany przez nich idiom *immemorial custom* wytwarzał „własną historię”. Była to historia nieco odmienna od „naukowej”, bo odwołująca się także do niepotwierdzonych mitów, ale jednocześnie dla wiarygodności osadzonej w niej narracji była z nią uzgadniana. Wspomniana ahistoryczność polegała na wywodzeniu prawdziwych norm z obowiązujących praw, które były traktowane jako ich „nośnik” i kontynuacja⁴³. Metody prawnicze i historyczne w tym zakresie wzajemnie się przenikały, wspierały, choć częściowo także mogły być ze sobą sprzeczne. Były jednak splecione i uzależnione od siebie. Dzięki temu udawało się rozwiązywać paradoks polegający na tym, że prawo pojmowane jako zwyczaj z jednej strony było traktowane jako odwieczne i niezmiennie, z drugiej zaś, jako stale się adaptujące w ramach praw współczesnych⁴⁴. W wymiarze politycznym i społecznym starożytna konstytucja była natomiast przede wszystkim orężem w sporze przeciwko prerogatywie królewskiej, który bardzo intensywnie kształtował istotny spór w XVII wieku (od Coke’a do rewolucji chwałebnej 1688 r.)⁴⁵ o to, czy prawa te są nadawane przez monarchę, czy jedynie przez niego potwierdzane. Później zaś – w XVIII wieku – narracja ta przeobraziła się w szerszą retorykę polityczną konserwatyizmu (m.in. u Burke’a), która petryfikowała przeszłość przede wszystkim jako barierę wobec arbitralności władzy⁴⁶.

⁴¹ Przy czym nie jest to oczywiście jedyna tak próba. Podobnie, lecz w odniesieniu do Irlandii i Szkocji traktuje sprawę np. I.W.S. Campbell, *Aristotelian Ancient Constitution and Anti-Aristotelian Sovereignty in Stuart Ireland*, «The Historical Journal» 2010, nr 3.

⁴² J.G.A. Pocock, *The Ancient Constitution...*, s. 30 i n.

⁴³ Tamże, s. 33.

⁴⁴ Tamże, s. 34 i 36.

⁴⁵ T. Tulejski, *Wstęp*, [w:] E. Burke, *Odwołanie od nowych do starych wigów*, Kraków 2015, s. XII.

⁴⁶ R. Scruton, *Co znaczy konserwatyizm*, Poznań 2002, s. 21.

Sens odwołania do starożytności był zatem przede wszystkim negatywny – skierowany przeciwko arbitralności władzy⁴⁷.

Dla Reida natomiast „starożytna konstytucja” jest wyłącznie narzędziem prawniczej argumentacji (Reid określa to jako narzędzie odwołujące się do tzw. *forensic history*, czyli swoistego, prawniczego użycia historii) służącym obronie i ufundowaniu wolności⁴⁸. Reid pokazuje, że „starożytna konstytucja” od samego początku była świadomie używaną techniką sporu prawnego służącą obronie wolności i zasady *rule of law*, zarówno w Anglii, jak i w koloniach angielskich w Ameryce⁴⁹. Według Reida prawnicy od początku nie pretendowali do pisania naukowej historii, lecz szukali po prostu autorytetu (w sferze *custom, immemorial usage*), który pozwoliłby ograniczyć arbitralną władzę, początkowo królewską, a później także parlamentarną. W odmianie do Pococka, Reid *explicit*e odróżnia więc metodę historyczną od metody prawniczej⁵⁰. Uważa, że prawnicy *common law* odwołujący się do „starożytnej konstytucji” nie są historykami, bowiem nie operują krytyczną rekonstrukcją przeszłości, lecz tylko samym autorytetem przeszłości, precedensem i analogią. Dla niego zatem oceniając ich argumentów w odwołaniu do „naukowej” historiografii, o którym wspomina Pocock, jest w ogóle pozbawione sensu⁵¹. Specyficzna, prawnicza wersja historii, którą określa on mianem *forensic history* jest poprawna nie w reżimie obiektywno-historycznym, lecz w swoim własnym reżimie racjonalności służącym sukcesowi w sporze o zakres władzy i ochronę rządów prawa. Dla Reida sens tego odwołania do przeszłości nie był wyłącznie negatywny, lecz przede wszystkim pozytywny⁵². Starożytna konstytucja była jego zdaniem kluczowym wehikułem rozwoju anglo-amerykańskiej wolności. Dawała ona prawnikom instrument przydatny nie tylko przy blokowaniu arbitralności władzy politycznej (tak Pocock), lecz nadawała także pozytywny tytuł do wolności. Dlatego Reid rozwija koncepcję „bezczasowej konstytucji” (*timeless constitution*) jako z jednej strony narzędzia dowodzenia autorytetu zwyczaju i upływu czasu przeciwko „woli władzy”, ale z drugiej jako instrumentarium służącego nadawaniu tytułu do wolności⁵³.

Ujmując najważniejsze różnice pomiędzy Pocockiem a Reidem w postaci syntetycznych par przeciwieństw możemy powiedzieć, że jeśli Pocock analizuje język, mit i umysłowość związaną z *common law* (*common law mind*), to

⁴⁷ J.G.A. Pocock, *The Ancient Constitution...*, s. 8, 31–36, 53–54.

⁴⁸ J.P. Reid, *The Ancient Constitution and The Origins...*, s. 15–19.

⁴⁹ Tamże, s. 23–27.

⁵⁰ Tamże, s. 15.

⁵¹ Tamże, s. 18–19, 25–26, 74–75.

⁵² Tamże, s. 53–55.

⁵³ Tamże, s. 20–24, 45–52.

dla Reida przedmiotem analizy jest praktyka prawnicza i wytwarzana przez nią prawnicza wersja historii (wspomniana *forensic history*). W związku z tym dla Pococka ważnym kryterium oceny koncepcji „starożytnej konstytucji” pozostaje jednak historiograficzna trafność i geneza jej ahistorycznego mitu, podczas gdy dla Reida kryterium tym jest wyłącznie prawnicza skuteczność w obronie wolności, a zgodność z obiektywną, „naukową” historią pozostaje drugorzędna. Pocock postrzega polityczny efekt starożytnej konstytucji jako budowanie narzędzia walki z monarchą, a Reid widzi ją już przede wszystkim jako legitymizacyjny fundament dla *liberty* i *rule of law*. Jeśli więc Pocock dostarcza narzędzi do krytycznej analizy dyskursu pomagając zrozumieć jak i dlaczego prawnicy odwoływali się do starożytnej konstytucji, to Reid dopełnia tego obrazu pomagając zrozumieć, w jakim celu to robili i jaki to miało realny skutek dla obrony wolności i jej kształtu. Ten sam fenomen zyskuje dwie komplementarne perspektywy, czyli językowo-ideową Pococka i prawniczo-instrumentalną Reida. Obie są przydatne w ocenie relacjonowanego przez Hartknocha dyskursu dotyczącego ustroju Rzeczypospolitej oraz rozmaitych aktów normatywnych.

Elementy polskiej „starożytnej konstytucji” opisane przez Hartknocha

Patrząc na opis ustrojowy w *De Republica*... Krzysztofa Hartknocha z perspektywy tej uzupełniającej się metodologii Pococka i Reida można zbudować obraz bardzo wielu elementów narracji ustrojowej Rzeczypospolitej, które bezpośrednio odpowiadają elementom wyróżnianej przez nich angielskiej narracji antyabsolutystycznej bazującej na „starożytnej konstytucji”.

Zacznę od najbardziej rzucających się w oczy analogii z rozumieniem idei starożytnej konstytucji w Anglii jako historyczno-prawnego języka czy idiomu, na które zwraca uwagę Pocock, a które znajdujemy u Hartknocha. W tym znaczeniu „starożytnej konstytucji” odpowiada w opisywanej przez Hartknocha Rzeczypospolitej przede wszystkim legitymizująca narracja, która odwołuje się do dawnych początków i mitów fundacyjnych (*antiquitas*). Podobnie, jak wszyscy polscy kronikarze i myśliciele tego okresu, Hartknoch zaczyna od szerokiej, starożytnej genealogii ludów (Sarmaci, Wenedowie, Goci), łącząc dzieje Polski z antykiem (powołuje się na Melę, Ptolemeusza, Tacyta czy Jordanesa). Przedstawia również mit założycielski Lecha, Kraka czy Wandy. Czyni to jednak z krytycznym dystansem i próbuje rozdzielać legendę od prawdopodobnego rdzenia historycznego. Sygnalizuje przy tym świadomość apokryficzności części przekazów, takich jak elementy kronik Kadłubka czy Saxo Gramatyka.

Odróżnia to zdecydowanie jego warsztat od czystej „mitografii” (np. od Kadłubka). Widać – choć selektywnie – proces oczyszczania mitu, a więc pracę na materiale starożytnym odrzucającą jego bezkrytyczne przyjmowanie. Jest to perspektywa zbliżona do językowej perspektywy Pococka, wedle której starożytność i ciągłość są retorycznym zasobem dla późniejszych twierdzeń ustrojowych, a ten retoryczny zasób jest pojmowany „naukowo”, czyli historycznie sprawdzany⁵⁴. Jest to pewien antykwaryczny zasób i sposób postępowania, z którego według Pococka czerpie angielski idiom *ancient constitution*. Tak odczytywana starożytność legitymizuje w Rzeczypospolitej instytucje i prawa.

Podobnie jak Pocock Hartknoch pokazuje ciągłość ustrojową i „odwieczny” charakter kluczowych praktyk Rzeczypospolitej: od dawnych wieców i „wolnych rad” Słowian u Prokopiusza, przez zwyczajową sukcesję książęcą, po późniejszy ustrój mieszany Rzeczypospolitej (król-senat-izba poselska). Pokazuje, że ludy słowiańskie żyją „w starożytnej plebejskiej i wspólnej wolności”, a wszelkie sprawy omawiane są na wspólnych radach. W ten sposób ukazuje samą istotę wolności, która jest „odwieczna”, a nie jest wolnością pochodzącą z nadania władcy. W omówieniu długiej dyskusji o sukcesji dziedzicznej przeciwstawionej sukcesji elekcyjnej Hartknoch pokazuje, że „dawne Królestwo Polskie” było sukcesyjne, a elekcja pojawia się późno i rozwijała się wraz ze zmianą realiów, co jest modelem zakładającym *immemorial order* z późniejszymi modyfikacjami. Jest to element typowy dla idiomu starożytnej konstytucji, w którym zmiany tłumaczy się jako przywracanie właściwego, czyli bezzasowego porządku, a nie jego nowelizacje. Paradoks prawa zwyczajowego, na który zwraca uwagę Pocock, zmierzający do petryfikacji dynamiki zwyczaju, polega na tym, że prawo zwyczajowe jest z jednej strony przedstawiane jako niezmiennie, czyli bezzasowe, a z drugiej żywe i wciąż aktualne. W ten sposób prawniczy „umysł *common law*” utrwał nawyk odczytywania przeszłości przez późniejsze kategorie i uznawania zwyczaju za fundament obowiązującego prawa⁵⁵.

Istotą starożytnej konstytucji angielskiej wedle Pococka jest też idea rządów prawa przeciwstawiona rządowi osoby władcy. Idea rządów prawa zakorzenionych w samej formie ustroju mieszanego jest istotą Rzeczypospolitej. Ustrój mieszany jest bowiem oparty na mechanizmach proceduralnych (bezkrólewie, elekcja, pacta), które instytucjonalnie wymuszają współzrządzenie

⁵⁴ O metodzie Hartknocha patrz: J. Serczyk, *Warsztat historyczny Krzysztofa Hartknocha, (1644–1687)*, [w:] Z. Zdrójkowski (red.), *Księga pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, Toruń 1972.

⁵⁵ Zwraca na to uwagę Anna Grześkowiak-Krwawicz pisząc o postrzeganiu dawności w narracji Rzeczypospolitej: „...badacze od dawna zwracają uwagę na ubieranie w szaty dawności wszelkich propozycji zmian ustrojowych” w Polsce, A. Grześkowiak-Krwawicz, *Dyskurs polityczny...* s. 342, 349–350.

i negocjowanie rozwiązań. Są to instytucje i praktyki utrwalone przez trwanie, nie zaś jednoaktowe wykreowanie porządku.

W opisie dawnych praw Rzeczypospolitej prezentowanym przez Hartknocha pojawiają się także elementy wyraźnie wskazujące na kreowanie w Rzeczypospolitej prawno-politycznej historii wspierającej wolność. Jest to założenie, na którym skoncentrował się Reid (forensic history)⁵⁶. Takim elementem wspólnym dla roli prądawnych praw, który wyłania się z opisu Hartknocha i roli, jaką według Reida „starożytna konstytucja” pełniła w świecie anglosaskim jest odwoływanie się w Rzeczypospolitej do starożytnej *libertas* pojmowanej jako prawo dziedziczone od przodków⁵⁷. „Złota wolność” stanowi w niej źródło legitymizacji w zasadzie dla wszystkich instytucji republikańskich, zarówno wolnej elekcji, jak i prawa do rady (sejmy/sejmiki), immunitetów, a przede wszystkim do prawa oporu przeciwko królowi. Rokosz i konfederacja, czyli dwie główne formuły stawiania oporu złej władzy są zawsze prezentowane jako „pierwotne” uprawnienie wspólnoty przeciwko władcy naruszającemu porządek. W księdze II *De Republica...* znajdziemy całą architekturę ustrojową Rzeczypospolitej, poczynając od króla przez *pacta*, senat, sejm, sądownictwo, wojsko i ustrój mieszany jako mechanizm ograniczania arbitralności za sprawą splotu prawa zwyczajowego, kontraktów i instytucji. Z perspektywy Reida jest to właśnie charakterystyka *forensic history*, czyli odwołania do starożytnych praw i zwyczajów po to, by związać władzę, bronić rządów prawa i „złotej wolności” przed arbitralną decyzją. W istocie bowiem w tym modelowym ujęciu nie chodzi o prawdę historyczną *sensu stricto*, lecz o autorytet przeszłości w skutecznym formułowaniu argumentu ograniczającego władzę. Bezczasowa, starożytna konstytucja zawierająca gwarancje wolności to tarcza przeciw arbitralności władzy. Sam autorytet przeszłości opartej na *consuetudo* i czasie jest argumentem w sporze i wyższą racją niż bieżąca wola.

Wnioski

Praca Hartknocha *De Republica...* pokazuje po pierwsze, że dopełniające się w Rzeczypospolitej narracje, ta odwołująca się do dawności i odwołująca się do elekcyjnego kontraktu z władcą, wspólnie uprawomocniają szlacheckie wolności, prawa oraz instytucje republikańskie RP. Po drugie pokazuje

⁵⁶ Jako o swoistej „forensic history” wspierającej republikanizm, przede wszystkim w odniesieniu do mitologii Prus Królewskich pisze o książce Hartknocha *De Republica...* Karin Friedrich. Patrz: K. Friedrich, *The Other Prussia: Royal Prussia, Poland and Liberty, 1569–1772*, Cambridge University Press, 2000, s. 40–41.

⁵⁷ Tak też A. Grześkowiak-Krwawicz, *Dyskurs polityczny...*, s. 351.

ona, że narracje te zbliżają XVII-wieczny dyskurs ustrojowy Rzeczypospolitej do dyskursu „starożytnej konstytucji” zarówno w sensie polityczno-prawniczego idiomu/języka (Pocock), jak i prawniczego arsenału/zasobu argumentów wspierających wolność (Reid). Połączenie narracji dawności i kontraktu wytwarza specyfikę polskiej wersji „starożytnej konstytucji”, w której zwyczajowy autorytet dawności splata się nierozzerwalnie z autorytetem woli narodu szlacheckiego i jednocześnie woli szanowanego przez ten naród władcy. Wytwarza ono zatem bardzo trudny do podważenia i zakwestionowania prawniczy argument, do którego szlachta i szlacheckie instytucje skutecznie odwołują się w celu blokowania arbitralności władzy. W jego ramach zarówno dawność, jak i wola narodu oraz wola władcy są instrumentalizowane, a sama prawda historyczna ma znaczenie drugorzędne. W tej narracji prawdopodobnie nie sposób jednoznacznie oddzielić kwestii nadawania praw od kwestii ich jedynie gwarantowania przez władcę, ale – przynajmniej od czasów wolnej elekcji – zarówno idiom dawności, jak i idiom kontraktu wspólnie bronią wolności. Ostatecznie nie jest nawet szczególnie istotne, czy któryś z jej poszczególnych składników został formalnie nadany np. przez Kazimierza Wielkiego bądź innego władcę, czy tylko przez nich potwierdzony. Wybór jednego z tych stanowisk w istocie uzależniony jest od politycznej potrzeby. Kiedy chodzi o odwołanie się do autorytetu znamienitych władców można sięgać do nadania, a gdy chodzi o nacisk na autonomię szlachty, można używać języka pierwotności i sarmackiego zwyczaju. Oba zakorzenione są w dawności, choć w nieco inny sposób.

Jednocześnie też Hartknoch, który jako historyk stara się oddzielić czysto mityczne opowieści (jak choćby przypowieść o rozmnożeniu chleba u Piasta Kołodzieja) od takich, w których można się dopatrywać prawdy historycznej, przytacza te przypowieści właśnie dlatego, że dostrzega także istotną rolę politycznego mitu oraz apokryficznego obrazu przeszłości w tym uzasadnieniu. Pokazuje, że dawne prawa, zwyczaje, mity założycielskie oraz kontrakt z władcą i wolna elekcja splatają się w Rzeczypospolitej spójną antyabsolutystyczną, wolnościową narrację legitymizującą XVII-wieczny, republikański, wolnościowy model ustrojowy pierwszej Rzeczypospolitej. Elementy te nadają dynamikę prawom, na których oparta jest praworządna Rzeczpospolita. Dzięki temu, pomimo ich zakorzenienia w mitycznej przeszłości, są one z jednej strony aktualne jako legitymizacyjne fundamenty ustroju oraz punkty odniesienia dla bieżących praktyk prawno-ustrojowych i decyzji władcy. Takie prawa to rodzaj „starożytnej konstytucji” wprost powoływanej przez prawników należących do kręgu kultury *common law*. Ich dawność to nie tylko historyczna chronologia, ale też rodzaj prawniczej argumentacji, rodzaj prawno-politycz-

nej historii czy – jak byśmy dziś powiedzieli – odmiana prawniczej polityki historycznej.

Bibliografia

- Berlin I., *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, Warszawa 1991.
- Burgess G., *The Politics of the Ancient Constitution: An Introduction to English Political Thought, 1603–1642*, Pennsylvania 1992.
- Campbell I.W.S., *The Aristotelian "Ancient Constitution" and Early Modern Political Thought*, Cambridge 2020.
- Chmieleński M., *Wstęp*, [w:] K. Hartknoch, *De Republica*, Warszawa 2026.
- Friedrich K., *The Other Prussia: Royal Prussia, Poland and Liberty, 1569–1772*, Cambridge University Press, 2000.
- Frost R.I., *The Northern Wars: War, State and Society in Northeastern Europe, 1558–1721*, London–New York 2000.
- Greenberg J., *The Radical Face of the Ancient Constitution: St Edward's "Laws" in Early Modern Political Thought*, Cambridge 2001.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów: Pojęcia i idee*, Toruń 2018.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Quentin Skinner i teoria wolności republikańskiej*, «Archiwum Filozofii i Myśli Społecznej» 2000, nr 45.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Regina libertas. Wolność w polskiej myśli politycznej XVIII wieku*, Gdańsk 2006.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Staropolska koncepcja wolności i jej ewolucja w myśli politycznej XVIII w.*, «Kwartalnik Historyczny» 2006, nr 1.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Veti–wolność–władza w polskiej myśli politycznej wieku XVIII*, «Kwartalnik Historyczny» 2004, nr 3.
- Hart H.L.A., *The Concept of Law*, wyd. 2, Oxford 1994.
- Hartknoch K., *De Republica*, Warszawa 2026.
- Hartknoch K., *Respublica Polonica duobus libris illustrata*, Hallervord, Jena–Frankfurt–Lipsk 1678.
- Hartknoch K., *Respublica Polonica duobus libris illustrata*, Hallervord, Frankfurt–Lipsk 1687.
- Hartknoch K., *De Republica Polonica Libri Duo*, Fritsch & Hallervord, Lipsk 1698.
- Higgins J.P., *The Hermeneutics of Polish-Lithuanian Constitutionalism (1374–1792)*, Warszawa 2025.
- Karabowicz A., *Custom and Statute: A Brief History of Their Coexistence in Poland*, «Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa» 2014, nr 1.
- Kraemer M.H., *The Quality of Freedom*, Oxford 2003.
- Ogonowski Z., *Nad pismami A.M. Fredry w obronie liberum veto*, [w:] *Filozofia polityczna w Polsce XVII wieku i tradycje demokracji europejskiej*, Warszawa 1992.
- Owers G.B., *Common Law Jurisprudence and the Ancient Constitution*, «The Historical Journal» 2015, nr 1.
- Pettit P., *Republicanism: A Theory of Freedom and Government*, Oxford 1997.
- Pocock J.G.A., *The Ancient Constitution and the Feudal Law*, Cambridge 1957.
- Postema G.J., *Custom in International Law: A Normative Practice Account*, [w:] *The Nature of Customary Law*, Cambridge 2007.
- Postema G.J., *Custom, Normative Practice, and the Law*, «Duke Law Journal» 2012, vol. 62.
- Reid J.P., *The Ancient Constitution and the Origins of Anglo-American Liberty*, Illinois 2005.

- Rousseau J.J., *Oeuvres complètes*, t. III, Paris 1964.
- Scruton R., *Co znaczy konserwatyzm*, Poznań 2002.
- Serczyk J., *Warsztat historyczny Krzysztofa Hartknocha (1644–1687)*, [w:] Z. Zdrójkowski (red.), *Księga pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, Toruń 1972.
- Skinner Q., *The Idea of Negative Liberty*, [w:] *Philosophy in History*, Cambridge 1984.
- Skinner Q., *The Republican Ideal of Political Liberty*, [w:] *Machiavelli and Republicanism*, Cambridge 1990.
- Stone D.Z., *The Polish-Lithuanian State, 1386–1795*, Seattle 2001.
- Szlachta B., *Wolność republikańska. Na marginesie debaty o tradycji republikańskiej w „atlantyckiej” myśli politycznej*, «Państwo i Społeczeństwo» 2001, nr 1.
- Topolski J., *The Structure of the Polish Nobility in the 16th and 17th Century*, «Historical Social Research» 1985, nr 10(1).
- Tulejski T., *Wstęp*, [w:] E. Burke, *Odwołanie od nowych do starych wigów*, Kraków 2015.
- Uruszczak W., *Species privilegium sunt due...*, «Studia z Dziejów Państwa i Prawa» 2008, nr 1.
- Uruszczak W., *Zwyczaj a ustawa w staropolskiej myśli prawniczej*, [w:] *Z historii państwa, prawa, miast i polonii*, Rzeszów 1998.
- Uruszczak W., *Statuty Kazimierza Wielkiego jako źródło prawa polskiego*, «Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego» 1999, nr 3.